

Uwarunkowania polityczne migracji z Ameryki Łacińskiej i Karaibów do Stanów Zjednoczonych Ameryki

Wybór tematu "Uwarunkowania polityczne migracji z Ameryki Łacińskiej i Karaibów do Stanów Zjednoczonych Ameryki" jest uzasadniony z kilku powodów. Analiza przypadków Haiti, Meksyku i Wenezueli pozwala na zrozumienie, jak różne aspekty politycznej niestabilności, takie jak przemoc, korupcja i kryzysy gospodarcze, wpływają na decyzje migracyjne ludzi. Temat ten ma duże znaczenie dla polityki międzynarodowej i praw człowieka. Wiele osób uciekających z tych krajów poszukuje azylu, a więc kwestie związane z prawami uchodźców i migracją są kluczowe dla kształtowania polityk krajowych i międzynarodowych. Głębień tych uwarunkowań może przyczynić się do lepszego zrozumienia potrzeb migrantów i wyzwań, przed którymi stoją, co z kolei może pomóc w formułowaniu bardziej humanitarnych i skutecznych polityk migracyjnych.

Ameryka Łacińska i Karaiby od dawna borykają się z zawiłymi kryzysami politycznymi, które często stanowią bezpośrednią przyczynę migracji. Konflikty zbrojne, niestabilność rządów, naruszenia praw człowieka oraz kryzysy ekonomiczne są tylko niektórymi z czynników, które zmuszają ludność do opuszczenia swoich ojczyzn w poszukiwaniu bezpieczeństwa, stabilności i lepszych warunków życia. W kontekście polityki państw, migracje z Ameryki Łacińskiej i Karaibów mają istotne konsekwencje dla zarówno krajów pochodzenia, jak i dla Stanów Zjednoczonych. Kraje pochodzenia tracą często swoje zasoby ludzkie, co może prowadzić do pogłębiania kryzysów społecznych i gospodarczych. Z drugiej strony, migracja ta wpływa na politykę imigracyjną i społeczną USA, wywołując debaty na temat bezpieczeństwa granic, integracji społecznej oraz kwestii praw człowieka.

Haiti

Haiti jako państwo, które nie miało większego znaczenia strategicznego nie zajmowało czołowego miejsca w polityce USA w regionie karaibskim. Po upadku dyktatorskiej władzy sprawowanej przez prezydenta Jean – Claude Duvaliera w 1986 roku, na Haiti panował stan konfliktów wewnętrznych oraz destabilizacja polityczna, jednocześnie znaczącym aktorem sytuacji pozostawała armia. Działania prowadzone do 1990 roku przez USA wobec stabilizacji i demokratyzacji na Haiti nie były wystarczające, w 1986 roku

administracja Reagana opowiedziała się na zamach stanu przeciw Duvalierowi.¹ Sytuacja na Haiti zmieniła się w 1990 roku dzięki działaniom ONZ, które zrealizowało wybory pod nadzorem demokratycznym. Stany Zjednoczone przez Amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego (USAID) przekazały środki w wysokości ok. 10 mln USD na rzecz wsparcia organizacji wyborów oraz przygotowania społeczeństwa do udziału w głosowaniu.² Przeprowadzone wybory wygrał lewicowy ksiądz katolicki Jean – Bernard Aristide, który początkowo nie był faworytem administracji Stanów z czasem jednak zyskał aprobatę. W maju 1991 roku USAID w ramach programu przystąpił do umacniania porządku konstytucyjnego na Haiti, który miał uwzględniać m.in. wzmacnianie obu izb parlamentarnych oraz partii politycznych, Krajowej Komisji Wyborczej, sektora pozarządowego i władz lokalnych. Prezydent Haiti J-B. Aristide 30 września 1991 roku został obalony przez wojskową juntę, prowadzoną przez gen. Raula Cedrasa. Działania te zmusiły USA do nałożenia na Haiti embarga handlowego.³ Stany Zjednoczone w ramach Organizacji Państw Amerykańskich podejmowały działania zgodne z rezolucją 1080 prowadzące do załagodzenia kryzysu na Haiti.⁴ Wdrożone sankcje przez Stany Zjednoczone nie przyczyniły się do załamania reżimu wojskowego, wówczas nasiliły kryzys gospodarczy oraz humanitarny na Haiti. Kluczową kwestią dla administracji była nasilająca się fala uchodźców z wyspy, którzy próbowali dostać się do USA drogą morską. Decyzją Stanów na migrację było zawracanie uchodźców z powrotem do ich ojczyzny. Odnotowano, że do połowy 1992 roku na morzu zostało zatrzymanych ponad kilkadziesiąt tysięcy emigrantów. Zmiany w polityce administracji w odniesieniu do problemu haitańskiego zaproponował Bill Clinton podczas kampanii wyborczej w 1992 r., który występował przeciw dotychczasowej polityce prezydenta Busha i deklarował, że wdroży znacznie skuteczniejsze działania o przywrócenie do władzy ówczesnego J – B. Aristide’a.⁵ Od momentu obalenia prezydenta Aristide’a w 1991 r. do 1994 r. szacuje się ok. 68,5 tysiąca osób, które opuściło Haiti. Po wielu próbach oraz ingerencji aktorów międzynarodowych 17 października na stanowisko prezydenta powrócił Aristide.⁶ W efekcie administracja Clintona zniosła wcześniej wprowadzone sankcje go-spodarcze na Haiti oraz zdecydowała się na rozpoczęcie działań pomocy międzynarodowej na rzecz podupadłej republiki. W wyniku aktywności USA oraz wspólnoty

¹ J. Mertus, *Bait and Switch. Human rights and U.S. Foreign Policy*, s. 33.

² J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945- 2000*, Scholar, Warszawa 2001, s. 639.

³ W. G. Hyland, *Clinton's World: Remaking American Foreign Policy*, s. 59-60.

⁴ G. Rose, Haiti, w: R. Hass, *Economic Sanctions and American Diplomacy*, Council on Foreign Relations, Nowy Jork 1998, s. 62.

⁵ G. Rose, *op. cit.*, s. 60.

⁶ J. Kukułka, *op. cit.*, s. 640-641.

międzynarodowej udało się dokonać sukcesu w procesie stabilizacji porządku demokratycznego na Haiti, dzięki temu w 1995 roku mogły odbyć się wybory prezydenckie i parlamentarne. J- B. Aristide przekazał swoje stanowisko Rene Prevalowi, administracja USA przyjęła to jako sukces. Działania prowadzone pod nadzorem USA zakończyły się 31 marca 1995 r., Stany Zjednoczone powierzyły swoje działania stabilizacyjne ONZ, w których również udział brali amerykańscy żołnierze. Wbrew uzyskanej poprawie, sytuacja polityczna Haiti była odległa od stabilizacji. Długotrwały kryzys polityczny na Haiti zobligował w 1997 r. ONZ do wydłużenia misji stabilizacyjnej. Prowadzone konflikty wewnętrzne utrudniały przeprowadzenie zaplanowanych na 1999 r. wyborów parlamentarnych. W rezultacie zbojkotowanych przez większość sił politycznych wyborów prezydenckich w 2000 r., stanowisko prezydenta po raz kolejny objął J. – B. Aristide, któremu nie udało się doprowadzić do stabilizacji państwa.⁷

Meksyk

Wzrost liczby migracji z Meksyku do Stanów Zjednoczonych odzwierciedla złożone uwarunkowania polityczne, z którymi boryka się ten region. Jednym z kluczowych czynników, które kształtują ten migracyjny krajobraz, jest rozpowszechniona korupcja. W Meksyku, korupcja jest nie tylko izolowanym zjawiskiem, ale stanowi integralną część struktury społeczno-politycznej. Ta trudna do zignorowania rzeczywistość polityczna i instytucjonalna wywiera istotny wpływ na decyzje migracyjne Meksykanów. Drugim kluczowym czynnikiem jest niestabilność polityczna Meksyku. Do 2000 r. przez ponad 70 lat Meksyk był pod rządami Partii Rewolucyjno – Instytucjonalnej (PRI), podczas której doszło do poważnych kryzysów gospodarczych – do których szerzej odniosę się w kolejnym podrozdziale – oraz w odniesieniu do wszystkich poziomów władzy korupcji. W głównej mierze problem ten dotyczył pogranicza amerykańsko – meksykańskiego, mimo, iż administracje obydwu państw starają się go zwalczać. W momencie rozpoczęcia władzy przez PRI, swoje rządy również rozpoczęły kartele narkotykowe, albowiem istniały między nimi kompleksowe powiązania. Szczególnie rządzący państwem a mianowicie konkretnymi jego stanami czy też miastami sprzyjali swobodnemu funkcjonowaniu organizacji przestępczych, w odwecie te przekazywały część zysków z handlu narkotykami. Następne nieformalne porozumienie obejmowało wzajemne wsparcie w eliminacji wrogów obu grup- polityków opozycji oraz członków niezależnych karteli. W XXI wieku panowała pokojowa współpraca pomiędzy PRI a kartelem z Sinaloa. Istotnym aspektem tej współpracy było korumpowanie

⁷ G. Rose, *op. cit.*, s. 79-80.

funkcjonariuszy policji, którzy często stawiali przed wyborem "plata o plomo", co oznaczało srebro albo ołów. Oznaczało to konieczność wyboru między dołączeniem do danego kartelu i realizowaniem jego poleceń a ryzykiem śmierci. Trudność problemu tkwiła w jego złożoności, ponieważ nawet w ramach jednej instytucji występowały podziały. Policja miejska, stanowa i federalna mogły być zaangażowane w wspieranie interesów różnych grup przestępczych, choć operowały na tych samych obszarach. Warto także zauważyć aktywność sił zbrojnych, które w pierwszej dekadzie XXI wieku odegrały główną rolę w realizacji polityki meksykańskich władz mającej na celu przeciwdziałanie działalności karteli narkotykowych. Podstawowym celem żołnierzy było głównie likwidowanie upraw konopi. Jednakże czasami zostawali zwerbowani przez grupy przestępcze, które przekazywały im informacje o planach wojska, co prowadziło do niepowodzeń działań wojskowych, np. w niszczeniu plantacji. Stany Zjednoczone zaangażowane są w pomoc Meksykowi w rozwoju nowego systemu bezpieczeństwa państwowego, gdzie istotnym aspektem jest budowa nowoczesnej granicy, dostosowanej do współczesnych potrzeb. Jednym z głównych wyzwań w osiągnięciu tego celu jest konieczność eliminacji korupcji w ramach struktur ochrony granicznej zarówno w USA, jak i w Meksyku.⁸ Problem staje się jeszcze bardziej złożony, gdy analizuje się życie codzienne mieszkańców obszarów przygranicznych między USA a Meksykiem, którzy od długiego czasu borykają się z problemem korupcji. Podczas gdy dla niektórych mieszkańców tego obszaru korupcja jest sposobem na ucieczkę z kraju, inni wykorzystują ją w codziennym życiu jako sposób na zarobienie pieniędzy, na przykład angażując się w przemysł.⁹ Felipe Calderon niespełna kilka dni po objęciu władzy ogłosił, iż planuje zdecydowanie zwalczać kartele narkotykowe w Meksyku. Oficjalne „wypowiedzenie wojny” producentom, handlarzom i przemytnikom spowodowało nasilenie się przestępstw innego rodzaju. Kartele, które uprzednio koncentrowały się wyłącznie na produkcji i dystrybucji narkotyków, przekształciły się w zorganizowane grupy przestępcze, które zaczęły zajmować się również porwaniami dla okupu, zabójstwami, wymuszaniem haraczy, prostytutką, hazardem oraz przemysłem nielegalnych imigrantów. Wybór Enrique Peña Nieto na prezydenta w 2012 roku, który w kampanii wyborczej obiecywał „bezwzględna walkę z kartelami narkotykowymi, w tym z porwaniami, torturami i morderstwami”, nie przyniósł poprawy sytuacji w Meksyku. Uwzględniając osiągnięcia jego poprzednika w tej dziedzinie, nie jest to zaskakujące, ponieważ same zapisy konstytucyjne budzą kontrowersje. Zgodnie z

⁸ A. Kotasińska, *Pogranicze amerykańsko-meksykańskie i wielopłaszczyznowy problem korupcji. Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, 2016, t. 4, nr 2, s.217.

⁹ *Ibidem*, s. 222.

postanowieniami tego zapisu : „za utrzymanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa odpowiadają gminy”, tak więc instytucje, które od wielu lat są dotknięte korupcją i czerpią korzyści z przestępczej działalności. W 2015 roku podjęto starania w celu zmiany zapisów, lecz nie przyniosły one rezultatu, co uniemożliwia utworzenie struktur zapewniających bezpieczeństwo na poziomie całego kraju.¹⁰

Wenezuela

Wenezuela od lat zмага się z głębokim kryzysem politycznym, który rozpoczął się intensyfikacją rządów Hugo Cháveza, a następnie kontynuowany był przez jego następcę, Nicolása Maduro. Autorytarne zarządzanie, liczne kontrowersyjne decyzje polityczne oraz podejmowanie kroków ograniczających demokrację i wolność obywatelską przyczyniły się do pogłębiającej się destabilizacji kraju. Nieuznawane wyniki wyborów oraz represje wobec opozycji zniszczyły zaufanie obywateli do instytucji państwowych, prowadząc do masowych protestów i emigracji. W Wenezueli ropa naftowa jest kluczowym elementem reform społeczno-gospodarczych. Ponieważ stanowi 30% PKB i 80% eksportu, kraj jest silnie uzależniony od dochodów z sektora energetycznego, co sprawia, że jest narażona na wszelkie zmiany cen ropy. Każdy rząd stara się maksymalizować zyski z wydobycia surowców, zgodnie z ideą starszych pokoleń polityków, wyrażoną w hiszpańskim powiedzeniu „sembrar el petróleo” (rozsiewać ropę).¹¹ Od początku swoich rządów administracja Chaveza wprowadziła program nacjonalizacji surowców naturalnych, takich jak ropa naftowa i gaz ziemny, oraz kluczowych przedsiębiorstw strategicznych. W trakcie dziesięcioletnich rządów Chaveza, spadek cen głównego surowca eksportowego negatywnie wpłynął na dochody budżetowe. Boom energetyczny nastąpił w 2009 roku, po globalnym kryzysie finansowym, kiedy ceny ropy na światowych rynkach znacznie wzrosły. W 2013 r. Hugo Chavez przegrał walkę z chorobą, jednakże przed śmiercią na swojego zastępcę wskazał Nicolása Maduro. 14 kwietnia 2013 roku Wenezuelczycy głosowali w wyborach prezydenckich na sześcioletnią kadencję. Według wyników podanych przez Krajową Radę Wyborczą (El Consejo Nacional Electoral de Venezuela - CNE), tymczasowy prezydent Nicolas Maduro zwyciężył, pokonując gubernatora Henrique Caprilesa Radonskiego różnicą zaledwie 1,49%.¹² W 2018 roku wybory przeprowadzono w trakcie głębokiego kryzysu gospodarczego, który stanowił jeden z najpoważniejszych w historii kraju. Nicolás Maduro został ponownie wybrany na prezydenta

¹⁰ K. Kiepora, *Wojna z kartelami narkotykowymi w Meksyku*, Przegląd Geopolityczny, 2018, 25, s.153.

¹¹ A. Fijałkowska, M. F. Gawrycki, *Wenezuela w procesie rewolucyjnych przemian*, Warszawa 2010, s.66.

¹² “The Carter Center”, *Misión de Estudio del Centro Carter Elecciones Presidenciales en Venezuela: Informe Final*, Informe Electoral, 2013, s. 5,

na kolejną kadencję obejmującą lata 2019-2025. Od początku procesu wyborczego charakteryzowała się decyzja tradycyjnej opozycji o nieuczestniczeniu w głosowaniu. Frekwencja wyborcza była dużym rozczarowaniem dla Maduro, który w kampanii wyrażał zamiar zdobycia dziesięciu milionów głosów, liczby, której nawet Chávez nie osiągnął w okresie dobrobytu gospodarczego. Decyzja o nieuczestniczeniu w wyborach była sukcesem dla części opozycji, która zachęcała obywateli do bojkotu z powodu braku uczciwych warunków wyborczych. Przyczyny niskiej frekwencji były różnorodne, jednak znaczącym czynnikiem był głęboki kryzys gospodarczy, stanowiący jeden z najtrudniejszych w historii kraju. Z jednej strony, kryzys gospodarczy spowodował emigrację wielu obywateli Wenezueli, podczas gdy z drugiej strony, istotna liczba zwolenników opozycji zdecydowała się na podporządkowanie się wezwaniom przywódców, którzy, nie ufając Krajowej Radzie Wyborczej, zachęcali do bojkotu wyborów.¹³ Henri Falcón, były gubernator stanu Lara, reprezentujący partię COPEI, był jedynym rzeczywistym przeciwnikiem Maduro. Setki tysięcy osób zebrały się na ulicach Caracas oraz innych miast, aby wziąć udział w protestach przeciwko administracji prezydenta Nicolasa Maduro. Kryzys polityczny w Wenezueli pogłębił się, gdy przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Juan Guaidó, ogłosił się tymczasowym prezydentem Wenezueli.¹⁴ W dniu 6 grudnia 2015 roku Wenezuela rozpoczęła nowy etap polityki wewnętrznej, gdy partia MUD odniosła zwycięstwo w wyborach parlamentarnych. Wenezuelczycy wybrali większość deputowanych opozycji do Zgromadzenia Narodowego (Asamblea Nacional – AN), które miało rozpocząć swoją działalność w nowym składzie 5 stycznia 2016 roku. Te wybory oznaczały przełom w polityce wewnętrznej kraju, gdyż po raz pierwszy od ponad dziesięciu lat opozycja miała kontrolę nad władzą ustawodawczą.¹⁵

Podsumowując migracja z Ameryki Łacińskiej i Karaibów do Stanów Zjednoczonych jest zjawiskiem wielowymiarowym, na które wpływają różne czynniki polityczne. Kraje takie jak Haiti, Meksyk i Wenezuela dostarczają przykładów, jak polityczna sytuacja wewnętrzna

¹³ D. García Marco, "BBC", *Elecciones en Venezuela: qué dice la alta abstención sobre las presidenciales en las que fue reelecto Nicolás Maduro*, <https://www.bbc.com/mundo/noticias-america-latina-44192914> (dostęp: 09.05.2024).

¹⁴ "BBC", *Juan Guaidó, presidente de la Asamblea Nacional de Venezuela, se juramenta como "presidente encargado" del país*, <https://www.bbc.com/mundo/noticias-america-latina-46979533> (dostęp: 09.05.2024).

¹⁵ "CNN", *La oposición venezolana obtiene mayor número de escaños y controlará la Asamblea Nacional*, <https://cnnespanol.cnn.com/2015/12/07/oposicion-consigue-mayor-numero-de-escaños-en-la-asamblea-nacional-de-venezuela/> (dostęp: 09.05.2024).

może skłaniać obywateli do emigracji. Haiti boryka się z chroniczną niestabilnością polityczną, korupcją i brakiem skutecznych rządów. Częste zmiany rządu, zamachy stanu i przemoc polityczna prowadzą do sytuacji, w której państwo nie jest w stanie zapewnić podstawowych usług publicznych i bezpieczeństwa swoim obywatelom. Ponadto, katastrofy naturalne, takie jak trzęsienia ziemi i huragany, często pogarszają sytuację, co powoduje, że wielu Haitańczyków szuka lepszych warunków życia w Stanach Zjednoczonych. Meksyk doświadcza problemów związanych z przemocą narkotykową i korupcją, które są ściśle powiązane z przestępczością zorganizowaną. Wysoki poziom przemocy w niektórych regionach kraju, zwłaszcza wzdłuż granicy z USA, skłania wielu Meksykanów do ucieczki przed zagrożeniami dla życia i zdrowia. Ponadto, gospodarcza nierówność i brak perspektyw na poprawę warunków życia są dodatkowymi czynnikami, które motywują ludzi do migracji na północ. Wenezuela przeżywa jeden z najgłębszych kryzysów politycznych i gospodarczych w swojej historii. Rządy Nicolása Maduro doprowadziły do hiperinflacji, niedoborów podstawowych towarów i usług, oraz masowych protestów. Reżim autorytarny tłumi opozycję i łamie prawa człowieka, co zmusza wielu Wenezuelczyków do poszukiwania schronienia i stabilności za granicą, głównie w Stanach Zjednoczonych oraz innych krajach Ameryki Łacińskiej. Wszystkie trzy kraje łączy kilka wspólnych uwarunkowań politycznych wpływających na migrację do USA takich jak: brak stabilności politycznej; przemoc i brak bezpieczeństwa; kryzysy gospodarcze; łamanie praw człowieka. Te czynniki skłaniają mieszkańców Haiti, Meksyku i Wenezueli do poszukiwania lepszego życia w Stanach Zjednoczonych, mimo trudności związanych z migracją.